

---

Komitet Stały przyjął przygotowany w MAC projekt nowej ustawy o zbiorcach publicznych, która ma zastąpić tę z 1933 r. Teraz projekt trafi pod obrady Rady Ministrów, a następnie – jeśli rząd go zaakceptuje – do Sejmu.

*- Chodzi o ułatwienie ofiarności, o to, by było łatwiej zbierać pieniądze na publiczne cele. Chciałbym doprowadzić do przesunięcia roli państwa tak, by w sprawie zbiorów publicznych nie zajmowało się ono zezwoleniami, ale tworzyło ramy organizacyjne, a w realnej przestrzeni – dbało o przejrzystość i bezpieczeństwo – tak cele projektu przedstawił minister Michał Boni rozpoczynając w zeszłym roku prace nad zmianą.*

Projekt, który powstał w wyniku publicznej debaty z partnerami społecznymi i konsultacji społecznych, zakłada nowe podejście do dobroczynności – *To obywatele mają decydować o tym, kogo i jak wesprzeć. Organizatorzy zbiorów mają przekonać obywateli – a nie urzędników – o sensie zbiórki i o tym, że pieniądze zostaną dobrze wydane. Rolą państwa jest ułatwienie obywatelom podejmowania decyzji (a nie decydowanie za nich) oraz przeciwdziałanie nadużyciom.*

Obecnie, zgodnie z ustawą z 1933 roku, na zorganizowanie zbiorów publicznych potrzebne są urzędowe pozwolenia. Ocena, czy dana zbiórka powinna się odbyć i czy środki zostały prawidłowo wydatkowane, należy do organu, który pozwolenie wydał, a informacja o zbiorze jest tylko w ograniczony sposób publicznie dostępna.

Projekt zakłada:

1. zniesienie obowiązku uzyskiwania „pozwoleń” na zbiórkę publiczną. Chcemy zastąpić je zgłoszeniami – na publicznie dostępnym portalu zbiorów publicznych – po to, by obywatele mieli łatwy dostęp do informacji o tym, kto i na co zbiera.
2. doprecyzowanie pojęcia zbiórki publicznej: chodzi wyłącznie o zbieranie środków w przestrzeni publicznej do przysłowiowej puszkii – w gotówce lub w naturze). Tu bowiem zbierający i darczyńca pozostają anonimowi. Nie wiadomo, kto i ile wpłacił oraz ile kto zebrał. Dlatego, tak jak w innych krajach europejskich (np. Wielkiej Brytanii i Holandii), ustawa o zasadach prowadzenia zbiorów publicznych będzie dotyczyć tylko tego rodzaju zbiorów, gdzie nie ma śladów przepływu środków. Zbieranie na dobre cele przez przelewy na konto – gdzie przepływ pieniędzy jest rejestrowany – nie wymagałyby zgłoszenia.
3. wgląd do sprawozdań z przeprowadzonych zbiorów dla wszystkich obywateli online – tak by każdy mógł się przekonać, czy jego zdaniem środki zostały dobrze wydatkowane (i czy w związku z tym wesprzeć kolejne zbiórki danej organizacji) lub czy być może mogło dojść do nadużycia, które należałoby zgłosić. Oczywiście nie potrzeba, by każdy obywatel zasięgał informacji o zbiorze na portalu – w społeczeństwie informacyjnym wystarczy, by zrobiło to paru obywateli, którzy mogą zwracać uwagę innych lub mediów i administracji na warte odnotowania pozytywne i

Wszystkie zbiórki publiczne – małe, duże, ogólnopolskie i lokalne – zgłaszane byłyby na jednym portalu. To też ułatwiłoby społeczną kontrolę – informacja na temat przyszłych i bieżących zbiorów prezentowana byłaby w sposób przejrzysty, czytelny i dostępny dla wszystkich. Za prowadzenie portalu zbiorów publicznych odpowiadałby minister administracji i cyfryzacji (minister właściwy do spraw ds. administracji publicznej).

## Komitet Stały Rady Ministrów przyjął projekt ustawy o zbiórkach publicznych

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 20, lipiec 2013 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 974

---

*Źródło: MAC*